

WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Toruń, 13 kwietnia 2017r.

Sąd Okręgowy w Toruniu Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Elżbieta Stępniewicz

Protokolant: stażystka Justyna Kołodziejaska

po rozpoznaniu na rozprawie 10 kwietnia 2017r.

sprawy z powództwa M. H. (1)

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki M. H. (1) kwotę 150.000,00(sto pięćdziesiąt tysięcy) zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 25 marca 2016r. – z uwzględnieniem ich zmiennej stopy procentowej do dnia zapłaty,

2. oddala powództwo w pozostałej części,

3. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 6719,00(sześć tysięcy siedemset dziewiętnaście) zł tytułem zwrotu części kosztów procesu,

4. ustala, że nieuiszczone przez powódkę koszty sądowe wynoszą 11306,25(jedenaście tysięcy trzysta sześć złotych dwadzieścia pięć groszy) zł, na poczet których zalicza nadpłacone zaliczki w kwocie 215,65(dwieście piętnaście złotych sześćdziesiąt pięć groszy) zł i nakazuje pobrać od powódki z zasądzonego w punkcie jeden wyroku roszczenia na rzecz Skarbu Państwa(kasy Sądu Okręgowego w Toruniu) kwotę 11090,60(jedenaście tysięcy dziewięćdziesiąt złotych sześćdziesiąt groszy) zł tytułem części nieuiszczonych kosztów sądowych,

6. nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa(kasy Sądu Okręgowego w Toruniu) kwotę 5568,75(pięć tysięcy pięćset sześćdziesiąt osiem złotych siedemdziesiąt pięć groszy) zł tytułem części nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sygn. akt I C 753/16

UZASADNIENIE

Pozwem z 25 marca 2016r. powódka M. H. (1) wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. kwoty 240.000 zł tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej powódki wskutek śmierci męża M. H. (2) z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, zasądzenia kwoty 210.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz zasądzenia na rzecz powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu żądania powódka podała, że jest żoną zmarłego tragicznie M. H. (2). Śmierć jego nastąpiła w wyniku wypadku - 20 lipca 2014r. w O.. Sprawcą kolizji był S. Ł., kierujący pojazdem marki O. (...) o nr rej. (...). Naruszył

on umyślnie zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że poruszając się w stanie nietrzeźwości 2,90 promila alkoholu we krwi i bez włączonych świateł drogowych, jadąc z kierunku O. w kierunku miejscowości Ł., zjechał na przeciwległy pas ruchu i zderzył się czołowo z pojazdem marki A. (...)o nr. Rej (...) kierowanym przez M. H. (2). W wyniku zderzenia pojazdów M. H. (2) doznał obrażeń ciała, które spowodowały jego zgon. Wyrokiem Sądu Rejonowego w Toruniu VIII Wydział Karny z 20 stycznia 2015r. sygn. akt VIII K 1670/14 sprawca wypadku został uznany winnym popełnieniu czynu z art. 177§2 kk w zw. z art. 178§1 kk i został skazany na karę 8 lat pozbawienia wolności. Posiadacz pojazdu, którym kierował sprawca, na dzień zdarzenia, posiadał polisę OC wystawioną przez pozwane towarzystwo. Przed procesem pozwany wypłacił powódce **40.000zł** tytułem zadośćuczynienia, **10.000zł** tytułem odszkodowania oraz **7.935,55zł** tytułem kosztów pogrzebu. Powódka wskazała, iż podstawę prawną dochodzenia roszczeń stanowi art. 446 § 3 i 4 kc. Na poparcie swego stanowiska strona powodowa przytoczyła szereg orzeczeń Sądu Najwyższego.

Powódka podniosła, że tragiczna śmierć męża wywołała u powódki wstrząs psychiczny w postaci silnej reakcji żałoby. Powódka przebywała na długim zwolnieniu lekarskim oraz wymagała długiej opieki psychologicznej i psychiatrycznej. W efekcie pracodawca wypowiedział powódce umowę o pracę. Powódka zarabiała miesięcznie 1.381 zł netto, dochód jej zmarłego męża wynosił 1.990 zł netto miesięcznie. Od 21 lipca 2014r. do 30 kwietnia 2015r. powódka przebywała na zwolnieniu lekarskim, w związku z czym jej dochody zmniejszyły się do ok. 1.100 zł. Przez kolejne 6 miesięcy powódce przysługiwało świadczenie rehabilitacyjne w kwocie około 1.100 zł. Gdyby M. H. (2) nadal żył, średni miesięczny dochód małżonków wyniósłby 4.626 zł brutto miesięcznie. Żądana kwota 240.000 zł zdaniem powódki miałaby zrekompensować pogorszenie jej sytuacji materialnej. Powódka nie pogodziła się ze śmiercią męża, z którym dopiero co rozpoczynała wspólne życie. Mąż był dla powódki ogromnym wsparciem, wiadomość o jego śmierci była dla powódki szokiem.

Pozwany pomimo prawidłowego powiadomienia o terminach rozprawy, nie złożył odpowiedzi na pozew, nie stawiał się w Sądzie i nie usprawiedliwił niestawiennictwa.

Sąd ustalił, co następuje:

Powódka M. H. (1) była żoną zmarłego tragicznie M. H. (2). Śmierć nastąpiła w wyniku wypadku drogowego, do którego doszło 20 lipca 2014r. w O.. Kierujący pojazdem marki O. (...) o nr rej. (...) S. Ł., umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że poruszając się w stanie nietrzeźwości 2,90 promila alkoholu etylowego we krwi i bez włączonych świateł drogowych, jadąc z kierunku O. w kierunku Ł., zjechał na przeciwległy pas ruchu i zderzył się czołowo z pojazdem marki A. (...)o nr rej. (...) kierowanym przez M. H. (2). W wyniku wypadku, M. H. (2) doznał obrażeń ciała, które spowodowały jego zgon. Na dzień zdarzenia, pojazd kierowany przez S. Ł., posiadał polisę OC wystawioną przez pozwanego.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Toruniu VIII Wydział Karny z 20 stycznia 2015r. sygn. VIII K 1670/14, sprawca wypadku został uznany winnym popełnienia czynu z art. 177§2 kk w zw. z art. 178§1 kk oraz skazany na karę 8 lat pozbawienia wolności.

(patrz: odpis skrócony aktu zgonu M. H. (2) – k. 18, wyrok SR w Toruniu z 20.01.2015r. – k. 371 akt sprawy o sygn. VIII K 1670/14)

Pełnomocnik powódki pismem z 20 marca 2015r. wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 20.329,99 zł tytułem zwrotu kosztów pogrzebu, kwoty 250.000 zł tytułem odszkodowania oraz kwoty 250.000 zł tytułem zadośćuczynienia w związku ze śmiercią M. H. (2). Pozwany wypłacił na rzecz powódki odszkodowanie z tytułu znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej w kwocie 10.000 zł, zwrot kosztów pogrzebu w kwocie 7.935,55 zł oraz kwotę 40.000 zł z tytułu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

(patrz: uzasadnienie powództwa k. 5)

M. H. (1) i M. H. (2) poznali się około 4 lat przed ślubem. Po roku związku, zdecydowali, że chcą być razem, decyzję o małżeństwie podjęli trochę później. Przed ślubem para zamieszkała u rodziców powódki, gdzie miała własny pokój, ale mogła korzystać z całego domu.

(dowód: zeznania powódki – e protokół z 10.04.2017r. 00:05:22)

M. i M. H. (2) związek małżeński zawarli 5 lipca 2014r.

(dowód: zeznania świadka J. L.- e protokół z 12.12.2016r. 00:23:51)

M. i M. pobierali się z miłości, bardzo się kochali. Okazywali sobie uczucia- przytulając się do siebie czy głaszcząc. Zwracali się do siebie w sposób czuły, słowami: „kochanie”, „rybko”, „skarbie”.

(dowód: zeznania świadka L. L. – e protokół z 12.12.2016r. 00:08:11; zeznanie świadka J. L. – e protokół z 12.12.2016r. 00:23:51)

Małżonkowie planowali podróż poślubną do Grecji, gdzie jeszcze przed ślubem pracował M. H. (2). Oboje mieli stałą pracę, uznali, że to dobry moment żeby założyć rodzinę. Małżonkowie chcieli mieć więcej niż jedno dziecko. M. H. (2) pochodził z rodziny wielodzietnej i zawsze miał bardzo dobry kontakt z dziećmi. Po ślubie małżonkowie kupili samochód na kredyt i zdecydowali, że będą oszczędzać na budowę domu, który zamierzali postawić na działce rodziców powódki.

(dowód: zeznania powódki – e protokół z 10.04.2017r. 00:06:19; zeznania świadka J. L. – e protokół z 12.12.2016r. 00:26:03)

M. i M. H. (2) spędzali z sobą dużo czasu. Wspólnie uprawiali sport, razem chodzili na basen, jeździli nad morze i nad jezioro, spędzali czas

z przyjaciółmi. Razem chodzili do kina, często jeździli do dziadków M. do W..

(dowód: zeznania powódki – e protokół z 10.04.2017r. 00:06:19; zeznania świadka L. L. – e protokół z 12.12.2016r. 00:08:11; zeznania świadka J. L. – e protokół z 12.12.2016r. 00:26:03)

M. H. (2) był na studiach prymusem, otrzymywał stypendia naukowe. Przed wypadkiem dostał propozycję pracy na uczelni, był zdecydowany tę pracę podjąć. Zmarły mąż powódki zarabiał więcej od żony, w pracy radził sobie bardzo dobrze . Przed wypadkiem otrzymał awans na zastępcę dyrektora i miał zarabiać około 4.000 zł netto miesięcznie. M. H. (2) był osobą, której nie dało się nie lubić. Miał mnóstwo przyjaciół, był motywacją do działania dla powódki, zawsze ją wspierał.

(dowód: zeznania powódki – e protokół z 10.04.2017r 00:16:33)

Wieczorem w dniu wypadku M. H. (2) pojechał do pracy zawieźć grafiki. M. H. (1) razem z rodzicami czekała na niego w domu. Przed odjazdem powiedział, że szybko wróci. Po upływie godziny, nie było od niego żadnej wiadomości. M. H. (1) wysyłała SMS-y i dzwoniła do męża, ale ten nie odbierał telefonu. Po godz. 24.00 do M. zadzwonił brat M. z wiadomością, że M. nie żyje. Rodzina pojechała na miejsce wypadku.

(dowód: zeznania świadka J. L. – e protokół z 12.12.2016r. 00:26:03)

Powódka 1 sierpnia 2014r. podjęła leczenie psychiatryczne. Do psychologa zgłosiła się wcześniej, zaraz po pogrzebie. Początkowo dostała leki od lekarza rodzinnego. Powódka nie mogła spać, nie chciała jeść. Zgłosiła się do psychiatry. Lekarz często zmieniał leki, gdyż problem ze snem utrzymywał się przez długi czas. Powódka izolowała się od otoczenia, utrzymywała kontakt tylko z najbliższymi.

Z psychologiem spotykała się przez kilkanaście godzin, raz na tydzień. Potem kontakt był rzadszy. Powódka nie była w stanie pracować zawodowo.

(dowody: historia choroby z poradni zdrowia psychicznego – k. 94-99, opinia psychologiczna – k. 108-111)

W okresie od 01.05.2015r. do 16.10.2015r. powódka pobierała świadczenie rehabilitacyjne w wysokości około 1.100 zł miesięcznie.

(patrz: zaświadczenie o wypłaconym świadczeniu rehabilitacyjnym – k. 22; wydruki przelewów bankowych – k. 32, 42- 44)

Po pogrzebie powódka chodziła na grób zmarłego M. trzy razy dziennie.

(dowód: zeznania świadka J. L. – e protokół z 12.12.2016r. 00:34:53)

Powódka M. H. (1) ma 29 lat jest teoretykiem konserwacji zabytków. Nigdy nie pracowała w zawodzie, przez okres 6 lat pracowała jako recepcjonistka

z wynagrodzeniem około 2.000 zł netto miesięcznie.

(dowód: zeznania powódki – e protokół z 10.04.2017r. 00:03:10, 00:15:01)

W dacie zdarzenia powódka pracowała w szkole językowej (...)w T. na stanowisku konsultanta i zarabiała 1.358 zł netto miesięcznie. Po śmierci męża nie była zdolna do pracy, przebywała na zwolnieniu lekarskim. 29 kwietnia 2015r. z powódką została rozwiązana umowa o pracę. Przed ślubem powódka studiowała na kierunku „Ochrona i konserwacja zabytków”. Został jej ostatni semestr i obrona pracy magisterskiej. Powódka nie wróciła na studia.

(dowód: zeznania świadka J. L. – e protokół z 12.12.2016r. 00:26:03; patrz też: kserokopia umowy o pracę powódki – k. 19-20; rozwiązanie umowy o pracę – k. 21; zaświadczenie o zatrudnieniu i zarobkach k. – 24)

M. H. (1) pięknie maluje, ale od śmierci męża nie stanęła przy sztalugach. Po śmierci M., powódkę utrzymywali rodzice.

(dowód: zeznania świadka J. L. – e protokół z 12.12.2016r. 00:26:03)

Powódka ma w domu zdjęcia zmarłego. Przynajmniej raz w tygodniu powódka odwiedza na cmentarzu grób męża.

(dowód: zeznania powódki – e protokół z 10.04.2017r.00:23:39)

Powódka regularnie zamawia msze za zmarłego męża.

(dowód: zeznanie świadka L. L. – e protokół z 12.12.2016r. 00:21:26; zeznania świadka J. L. – e protokół z 12.12.2016r. 00:34:53)

Na grobie zawsze świecą się znicze, powódka ciągle je zapala.

(dowód: zeznania świadka J. L. – e protokół z 12.12.2016r. 00:34:53)

Powódka w związku ze śmiercią męża ujawniła zaburzenia adaptacyjne – dość mocno nasiloną reakcję żałoby. Powódka miała obniżony nastrój, stała się płacziwa, nie miała energii do wykonywania codziennych czynności. Pojawiły się objawy wegetatywne. Obecnie powódka nie wymaga terapii psychologicznej ani leczenia psychiatrycznego.

(dowód: opinia psychologiczna – k.111)

Obecnie powódka prowadzi w swoim domu pracownię artystyczną. Na założenie działalności otrzymała dofinansowanie z urzędu pracy dla osób bezrobotnych. Powódka zajmuje się renowacją mebli, wykonuje hafty, szyje i projektuje.

(dowody: zeznania powódki – e protokół z 10.04.2017r. 00:21:32; zeznania świadka L. L. – e protokół z 12.12.2016r. 00:13:46; zeznania świadka J. L. – e protokół z 12.12.2016r. 00:33:15)

W dacie zdarzenia zmarły M. H. (2) zatrudniony był w (...) Spółdzielni (...)w B.. W roku 2014r. osiągnął przychód w wysokości 18.981,32 zł. Od kwietnia 2014r. do czerwca 2014r. osiągnął przychód w wysokości 8.280,70 zł.

(patrz: zaświadczenia – k. 26, 28)

Sąd zważył co następuje:

Zgodnie z art. 339 § 2 kpc Sąd przyjął za prawdziwe twierdzenia powódki o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie, popartych dołączonymi do pozwu dokumentami, dotyczącymi: przebiegu zdarzenia, sprawcy, zatrudnienia i zarobków powódki i jej męża, pobieranego przez powódkę świadczenia rehabilitacyjnego czy wypłaconych powódce dotychczas przez pozwanego kwot.

Wątpliwości Sądu, które spowodowały dopuszczenie dowodu z zeznań zawnioskowanych w pozwie świadków, stron oraz opinii biegłego i dokumentacji medycznej sprowadzały się do kwestii związanych nie z zasadą odpowiedzialności pozwanego, lecz z wysokością należnych powódce kwot z tytułu zadośćuczynienia i odszkodowania.

Należało przyjąć, że powódka domagając się zasądzenia od pozwanego dochodzonych kwot tytułem zadośćuczynienia i odszkodowania winna była wykazać, że zaistniały ku temu przesłanki wynikające z dyspozycji przepisu art. 446 § 3 i 4 kc.

W niniejszej sprawie, strona pozwana w żaden sposób nie odniosła się do twierdzeń powódki i nie wykazała inicjatywy dowodowej.

Sąd dał wiarę słuchanym w sprawie świadkom: J. L.

i L. L.. Zeznania ich były logiczne, spójne, wzajemnie się uzupełniały. Sąd dał też wiarę zeznaniom powódki M. H. (1) w pozostałej części, gdyż korespondowały one z zeznaniami świadków, dokumentami przedłożonymi przez strony i opinią biegłego.

Sąd uznał za w pełni wiarygodną opinię sędowo - psychologiczną. Biegła D. K. szczegółowo zapoznała się z dokumentacją medyczną powódki, przeprowadziła badanie powódki i w oparciu o powyższe i zgromadzony materiał dowodowy sporządziła opinię. W ocenie Sądu, opinia ta jest spójna, logiczna

i konsekwentna. Biegła, posiadająca wiadomości specjalne, w sposób fachowy

i rzetelny oceniła stan zdrowia powódki i następstwa dla jej zdrowia przeżyć związanych ze śmiercią męża.

Powódka domagała się zasądzenia od pozwanego tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę kwoty 210.000 zł . Roszczenia swoje powódka opierała na przepisie art. 446 §3 i 4 kc.

Zgodnie z treścią art. 446 § 4 kc Sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Przyznanie zadośćuczynienia pieniężnego ma na celu zrekomensować krzywdę za naruszenie prawa do życia w rodzinie i ból spowodowany utratą najbliższej osoby, a więc złagodzić cierpienia psychiczne wywołane śmiercią osoby najbliższej i pomóc pokrzywdzonemu w dostosowaniu się do zmienionej w związku z tym jego sytuacji.

Zadośćuczynienie przewidziane w art. 446 § 4 kc nie jest zależne od pogorszenia sytuacji materialnej osoby uprawnionej i nie wymaga wykazania szkody majątkowej. Uprawnionymi do żądania kompensaty są wyłącznie członkowie rodziny zmarłego, przy czym muszą być to najbliżsi członkowie tej rodziny. Jest to węższy krąg podmiotów niż osoby bliskie, bo ograniczony do członków rodziny.

W literaturze i orzecznictwie wskazuje się, że na rozmiar krzywdy, o której mowa w art. 446 § 4 kc mają wpływ przede wszystkim: wstrząs psychiczny i cierpienia moralne wywołane śmiercią osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki po jej śmierci, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, rola w rodzinie pełniona przez osobę zmarłą, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci osoby bliskiej (np. depresji, lęku), stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał odnaleźć się w nowej rzeczywistości i zdolność do jej zaakceptowania, wiek pokrzywdzonego (tak wyrok Sądu Najwyższego z 3 czerwca 2011 r. sygn. III CSK 279/10).

Nie nasuwa wątpliwości, że krzywdę doznaną w wyniku śmierci osoby bliskiej bardzo trudno ocenić i wyrazić w formie pieniężnej.

Każdy przypadek powinien być traktowany indywidualnie, z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy. Ocena powinna opierać się na kryteriach obiektywnych, a nie na wyłącznie subiektywnych odczuciach pokrzywdzonego, ale te ostatnie nie mogą pozostać obojętne.

Zadośćuczynienie przewidziane w art. 446 § 4 kc jest odzwierciedleniem w formie pieniężnej rozmiaru krzywdy, która, jak słusznie wskazuje się w literaturze i orzecznictwie, nie zależy od statusu materialnego pokrzywdzonego. Jedynie sam rozmiar zadośćuczynienia może być odnoszony do tak zwanej stopy życiowej społeczeństwa, która pośrednio może rzutować na jego umiarkowany wymiar i to w zasadzie bez względu na status społeczny i materialny pokrzywdzonego. Przesłanka "przeciętnej stopy życiowej" społeczeństwa ma więc charakter uzupełniający i ogranicza wysokość zadośćuczynienia tak, by jego przyznanie nie prowadziło do wzbogacenia osoby uprawnionej, nie może jednak pozbawiać zadośćuczynienia jego zasadniczej funkcji kompensacyjnej i eliminować innych czynników kształtujących jego rozmiar np. ciężaru gatunkowego naruszonego dobra.

W świetle zgromadzonego materiału dowodowego niewątpliwie było, że między M. H. (1), a jej zmarłym mężem M. H. (2), istniała głęboka i silna więź emocjonalna. M. H. (1) w ocenie Sądu z pewnością przeżyła ogromny dramat związany ze stratą ukochanej osoby. M. i M. byli kochającą się parą, która tak naprawdę dopiero rozpoczęła kolejny (po okresie narzeczeństwa) etap swojego życia, jakim było małżeństwo. Jedynie dwa tygodnie dane im było cieszyć się pożyciem małżeńskim, które zostało zerwane przez nagłą i tragiczną śmierć M. H. (2). Małżonkowie poznali się na kilka lat przed ślubem, ale już po około roku znajomości wiedzieli, że chcą być razem. M. i M. związek małżeński zawarli z miłości, byli pewni, że chcą założyć rodzinę, planowali posiadanie dzieci. Małżonkowie mieszkali z rodzicami M., lecz planowali budowę domu, na co odkładali pieniądze. M. i M. spędzali z sobą swój wolny czas. Razem uprawiali sport, jeździli nad jezioro, nad morze, na basen, odwiedzali przyjaciół i rodzinę. Wieczorami wychodzili do kina, byli osobami bardzo aktywnymi. Zmarły M. H. (2) był bardzo lubiany, był dla powódki najlepszym wsparciem i motywacją do działania. Planował podjąć dodatkową pracę na uczelni, w pracy radził sobie świetnie. Na skutek tragicznego wypadku, powódka M. H. (1) została pozbawiona radości płynącej ze wspólnego życia z mężem i jego wsparcia na co dzień. Jej plany życiowe związane

z posiadaniem potomstwa z ukochanym mężczyzną zostały zniweczone. M. H. (1) nadal pamięta o zmarłym mężu: przynajmniej raz w tygodniu odwiedza jego grób na którym zapala znicze, w domu znajdują się zdjęcia zmarłego M..

Krzywdą jakiej doznała powódka jest tym głębsza, iż śmierć M. H. (2) nastąpiła nagle i niespodziewanie. Nie nastąpiła w wyniku długotrwałej choroby, która może w pewnym stopniu przygotować najbliższych na najgorsze, lecz wskutek wypadku. Zdarzenie nagle potęguje poczucie krzywdy. Szok i uraz są bez wątpienia większe. Zdaniem Sądu poczucie krzywdy i niesprawiedliwości mogło być też u powódki zwielokrotnione z uwagi na to, że sprawca zdarzenia był upojony alkoholem. Według biegłej powódka ujawniła po śmierci męża zaburzenia adaptacyjne. Miała obniżony nastrój, zaburzony był jej sen i apetyt, spadła aktywność powódki, odizolowała się od otoczenia. Te zaburzenia wpłynęły na jej funkcjonowanie społeczne i to w sposób istotny. Powódka nie była w stanie pracować zawodowo. Przed długi

czas przebywała na zwolnieniu lekarskim, w związku z czym rozwiązano z nią umowę o pracę. Powódka odizolowała się od znajomych i przyjaciół, ograniczyła kontakty z otoczeniem. Przed ślubem z M. H. (2) powódka kończyła studia, został jej ostatni semestr i obrona pracy magisterskiej. Po tragicznym zdarzeniu, powódka nie była w stanie i nie chciała wrócić na studia. Powódka jest uzdolniona artystycznie, pięknie maluje ale od śmierci męża nie stanęła przy sztalugach. Podjęła leczenie psychiatryczne, które przyniosło częściową poprawę. Obecnie powódka nie wymaga już terapii czy leczenia. Lecz nadal czuje żal i tęsknotę.

Powódka w pozwie domagała się dodatkowo zasądzenia 240.000 tys. zł tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie się jej sytuacji życiowej spowodowane śmiercią męża.

Zgodnie z art. 446 § 3 kc Sąd może ponadto przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli wskutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej.

Aby zastosować art. 446 § 3 kc należy udowodnić znaczne pogorszenie sytuacji życiowej członków najbliższej rodziny zmarłego, a ponadto przyznane na tej podstawie odszkodowanie musi być stosowne. Pod pojęciem znacznego pogorszenia sytuacji życiowej o jakim mowa w przepisie 446 § 3 kc należy rozumieć nie tylko pogorszenie się sytuacji materialnej osoby bliskiej zmarłego poszkodowanego, ale także pogorszenie się sytuacji takiej osoby w zakresie pozaekonomicznym. (wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 29. 07. 2009r. , I ACa 308/09, LEX nr 704695)

Znaczne pogorszenie sytuacji życiowej, o którym mowa w art. 446 § 3 kc, obejmuje też zmiany w sferze dóbr niematerialnych, które rzutują na sytuację materialną. Sam ból, poczucie osamotnienia, krzywdy i zawiedzionych nadziei po śmierci nie stanowią podstawy do żądania odszkodowania. Jeśli jednak te negatywne emocje wywołały chorobę, osłabienie aktywności życiowej i motywacji do przewyższania trudności dnia codziennego, to (...) można na zasadzie domniemania faktycznego przyjąć, że pogorszyły one dotychczasową sytuację życiową osoby z najbliższego kręgu rodziny zmarłego. (wyrok SN z 6.02.2008r., II CSK 459/07, LEX nr 950430)

Ponadto, odszkodowanie przewidziane w art. 446 § 3 kc ma na celu kompensatę niewymiernych szkód powodujących znaczne pogorszenie sytuacji życiowej osób bliskich zmarłego. Celem tego świadczenia jest umożliwienie uprawnionemu przystosowania się do zmienionych warunków, a zatem również złagodzenie nieodwracalności negatywnych przeżyć, ich natężenia i świadomości utraty więzi emocjonalnej ze zmarłym, zdolności adaptacji do tych warunków oraz rokowań co do perspektyw życiowych. (wyrok SN z 9.10.1974 r., I CR 496/74, nie publikowane, wyrok SA w Poznaniu z 29.03.1994 r., ACr 758/93, Wokanda 1994/8 str. 52).

W ocenie Sądu, ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, iż sytuacja życiowa powódki uległa pogorszeniu.

Sytuacja materialna małżeństwa H., przed śmiercią M. H. (2) była dobra. Oboje małżonkowie pracowali, planowali rozpoczęcie budowy własnego domu. W dacie zdarzenia powódka M. H. (1) zatrudniona była na stanowisku konsultanta w szkole językowej (...)w T.. Z przedłożonego przez powódkę zaświadczenia o zarobkach wynika, że powódka osiągała wynagrodzenie w wysokości 1.358,30 zł netto miesięcznie. Natomiast zmarły M. H. (2) pracował w (...) Spółdzielni Usługowej – (...) w B. i w okresie od kwietnia 2014r. do czerwca 2014r. osiągnął przychód w wysokości 8.280,70 zł. Miesięczne wynagrodzenie netto zmarłego, wynosiło 1.990 zł. Ze względu na długie zwolnienie lekarskie na jakim przebywała powódka, 29 kwietnia 2015r. rozwiązano

z powódką umowę o pracę. W okresie od 01.05.2015r. do 16.10.2015r. powódka pobierała świadczenie rehabilitacyjne w wysokości około 1.100 zł miesięcznie. Obecnie powódka prowadzi działalność gospodarczą – pracownię artystyczną. Jak zeznała na ostatniej rozprawie, po odliczeniu wszystkich kosztów, zostaje na życie około 1.000 zł miesięcznie. Mając na uwadze powyższe, trudno byłoby w ocenie Sądu przyjąć, że sytuacja materialna powódki na skutek śmierci męża, nie uległa pogorszeniu.

Pozwany przyjmując na siebie odpowiedzialność za następstwa wypadku wypłacił w postępowaniu likwidacyjnym powódce łączną kwotę 50.000 zł- 10 tys. zł z tytułu znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej powódki i 40 tys. zł z tytułu zadośćuczynienia.

W ocenie Sądu wypłacona przez ubezpieczyciela suma 50.000 złotych oczywiście nie stanowiła należytej rekompensaty krzywdy powódki. Mając na uwadze powyższe okoliczności faktyczne Sąd doszedł do przekonania, że pełna kwota zadośćuczynienia, którą w realiach tej sprawy uznać należy za odpowiednią to kwota **150.000 zł** oraz kwota **50 tys. zł** jako kwota należna powódce z tytułu znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej powódki. Kwota 150 tys. zł z tytułu zadośćuczynienia jawi się w ocenie Sądu jako adekwatna do doznanej przez powódkę krzywdy, która nastąpiła w wyniku naruszenia jej dobra osobistego wskutek bezpowrotnie zerwanej bliskiej więzi ze zmarłym mężem. Nie jest to w tych okolicznościach suma nadmiernie wygórowana i będzie ona ekonomicznie dla powódki odczuwalna. Także kwota 50 tys. zł z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej powódki powinna zdaniem Sądu w sposób należyty zrekompensować poniesione straty finansowe. Łączną kwotę 200 tys. zł jaka zdaniem Sądu należy się powódce, należało pomniejszyć o sumę przysądzonej wypłaconą powódce w wysokości 50.000 zł.

Tym samym zasądzeniu przez Sąd podlegała różnica w kwocie 150.000 zł

i o takiej kwocie Sąd orzekł w pkt I wyroku. O odsetkach Sąd zasądził zgodnie

z żądaniem pozwu, tj. od 25 marca 2016r. do dnia zapłaty (art.481 § 1 i 2kc).

W punkcie 2 wyroku, mając na uwadze powyższe, Sąd oddalił powództwo w pozostałej części.

Powódka M. H. (1) wygrała proces w 33%, przegrała w 67%. Poniesione przez nią koszty to: opłata od pozwu - 5.625 zł, 14.400 zł - wynagrodzenie pełnomocnika, 323,80 zł wydatki na wynagrodzenie biegłego i 10,55 zł – koszty związane z nadesłaniem dokumentacji medycznej –łącznie 20359,35 zł (33% = 6719zł). W punkcie 3 wyroku, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 6.719 zł tytułem zwrotu części kosztów procesu (art. 100 kpc).

W punkcie 4 orzeczenia, Sąd ustalił, że nieuiszczone przez powódkę koszty sądowe wynoszą **11.306, 25 zł**, na poczet których Sąd zaliczył nadpłacone zaliczki w kwocie **215,65 zł** i nakazał pobrać resztę od powódki z zasądzonego w punkcie 1 wyroku roszczenia na rzecz Skarbu Państwa. Sąd miał na uwadze, że: 16.875 zł – 100% zaś 33% to 5.568,75 zł, stąd: 16.875zł – 5.568,75 = **11.306, 25 zł**, zatem 11.306,25 zł – 215,65 zł = **11.090,60 zł**. Nastąpiło to na podstawie art. 113 ust. 2 pkt 1 ustawy z 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U.

z 2010 r. Nr 90, poz. 594 ze zm.).

W punkcie 5 wyroku Sąd nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa (Kasy Sądu Okręgowego w Toruniu) kwotę **5.568,75 zł** tytułem części nieuiszczonych kosztów sądowych – wartość przedmiotu sporu: 450.000 zł x 5% = 22.500 zł Powódka była częściowo zwolniona od kosztów, uiściła kwotę 5.625 zł, zatem 22.500 zł – 5.625 zł = 16.875 zł stąd: 16.875 zł x 33% = **5.568,75 zł** (na podst. art. 113 ust. 1 ustawy z 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych).